

Pozyskać islam dla pokoju

Liberalny pisarz Mansour Al-Hadj proponuje założenie niezależnej muzułmańskiej organizacji, aby zmierzyć się z pierwotnymi przyczynami brutalnego ekstremizmu i promować pokojowe aspekty islamu

W artykule opublikowanym 13 lipca 2015 na reformatorskiej stronie internetowej Aafaq, urodzony w Arabii Saudyjskiej liberalny dziennikarz i pisarz Mansour Al-Hadj twierdzi, że samo głoszenie, iż islam nie jest związany z przemocą, która jest dokonywana w jego imieniu, nie jest produktywnym sposobem na zdyskredytowanie ekstremistów i wspieranie pokojowego islamu głównego nurtu. W artykule, zatytułowanym „Nasza szansa na odzyskanie naszego islamu, religii pokoju”, proponuje, aby muzułmanie, którzy odrzucają przemoc i wspierają pokój, stworzyli niezależną muzułmańską organizację reprezentującą wszystkie gałęzie islamu, która zrewidowałaby tradycyjne islamskie teksty, zajęłaby się przyczynami terroryzmu i propagowałaby pokojowe wartości islamu. Organizacja ta byłaby niezwykle ważna, ponieważ reprezentowałaby różnorodność światowej społeczności muzułmańskiej i stanowiłaby alternatywę dla sponsorowanych przez reżimy interpretacji islamu.

Poniżej fragmenty tego artykułu.

„To co proponuję dziś... będzie rozwiązaniem skomplikowanego dylematu pomiędzy tymi, którzy opisują islam jako religię przemocy i miecza, a milionami muzułmanów, którzy uważają swoją religię za religię pokoju i miłości. Rozwiązanie, które proponuję, jest skierowane do przeważającej większości muzułmanów, którzy wierzą, że ich religia jest religią sprawiedliwości, tolerancji, współpracy, wolności, równości i miłości, i jest przeciwna ekstremizmowi, uciskowi i rasizmowi, aby naciskali na utworzenie niezależnej muzułmańskiej organizacji, w której byłyby reprezentowane wszystkie sekty i grupy.



Organizacja ta powinna skoncentrować się na ustanowieniu pokojowych wartości muzułmańskich i przeciwstawienie się kaznodziejom przemocy, ekstremizmu i sekciarstwa, poprzez zrewidowanie islamskiego dziedzictwa i oczyszczenie go ze wszystkich fałszerstw i upolitycznienia, których był przedmiotem przez całe wieki. Organizacja ta powinna być niezależna, reprezentować wszystkie grupy bez dyskryminacji czy faworyzowania i być zależną wyłącznie od muzułmańskich darowizn.

Wzywam wszystkich tych, którzy biernie odrzucają praktyki terrorystyczne, oświadczając, że nie reprezentują one islamu, do odegrania znaczącej roli w tworzeniu tej organizacji. Ta odezwa zwraca się do wszystkich, którzy stracili swoje rodziny lub bliskich z powodu terroryzmu; wszystkich, którzy uważają amputacje, kamienowanie i ukrzyżowanie za makabryczne kary, które nie należą do naszych czasów; wszystkich mniejszości, które zostały wysiedlone i których zabijanie jest uzasadniane tak zwanymi „islamskimi” powodami; wszystkich, którzy odrzucają wykorzystywanie religii dla celów politycznych, osobistych lub sekciarskich; wszystkich, którzy chcą, aby ich religia była symbolem pokoju, współpracy i miłości; wszystkich kobiet, które były i są uciskane w imię religii, wszystkich dziewcząt, które nie uważają, że ich twarze muszą być zakryte; wszystkich, którzy zostali wychłostani i upokorzeni; wszystkich homoseksualnych muzułmanów, którzy odrzucają, że muszą być zrzuceni z dachu i ponieść śmierć za to, że są tym kim są; wszystkich, którzy uważają, że praktyki islamskie można poprawić, aby pozytywnie wpłynąć na życie; wszystkich, którzy uważają, że konieczne jest odnowienie dyskursu islamskiego; wszystkich, którzy wierzą, że religia jest kwestią prywatną pomiędzy jednostką i jej Bogiem; wszystkich, którzy obawiają się wyrażania swoich idei ze strachu przed oskarżeniem o apostazję; wszystkich, którzy zostali oskarżeni

o popełnienie bluźnierstwa, z powodu swoich idei lub działań; i wszystkich, którzy uważają, że duchowni reprezentują tylko siebie samych...

Znaczenie tej organizacji

Stworzenie tej organizacji jest niezwykle ważne, ponieważ istniejące obecnie organizacje muzułmańskie nie reprezentują muzułmanów ze wszystkich środowisk, otrzymują wsparcie z określonych krajów oraz służą interesom swoich fundatorów. Przeciwdziałanie radykalnym ruchom islamskich, w szczególności Państwu Islamskiemu (ISIS), wymaga kwestionowania zasadności wszystkich reżimów, które twierdzą, że ich orzeczenia opierają się na Koranie i Sunnach Proroka. Współczesnym organizacjom muzułmańskim brakuje chęci zajęcia się głębszymi przyczynami problemu, z powodu ich powiązania z systemami, z powodu związków z reżimami, które wykorzystują religię jako źródło swojej legalności...

Przeciwdziałanie ekstremizmowi religijnemu i likwidacja wszystkich jego przyczyn wymaga, po pierwsze, poważnego i głębokiego zbadania tych przyczyn; tylko wtedy możemy doprowadzić do trwałego rozwiązania. Tego nie można osiągnąć jak długo będziemy przymykać oczy na inne sytuacje, w których duchowni mają monopol na interpretację tekstów religijnych w sposób, który spełnia życzenia ich władców.

Dlaczego teraz?

Wiele czynników skłoniło mnie do uruchomienia tej inicjatywy, do której, mam nadzieję, dołączy każdy muzułmanin, który wierzy, że jego religia jest religią pokoju. Oto najważniejsze czynniki:

1. Nasilenie zjawiska terroryzmu motywowanego religią, do tego stopnia, że bierność w obliczu tego, czy po prostu zaprzeczanie, że to nie ma nic wspólnego z religią, można uznać za nieodpowiedzialny czyn, bo terroryzm pochłania tysiące istnień. Niemal codziennie w atakach i

zamachach w różnych częściach świata giną setki [ludzi], i reżyserowane w stylu Hollywood filmy wideo [przedstawiające] systematyczne zabijanie produkowane są przez oddziały medialne Państwa Islamskiego.

2. Fiasko wyrywkowych prób konfrontacji ze zjawiskiem motywowanego religijnie terroryzmu spowodowane brakiem determinacji do zajęcia się przyczynami problemu – czyli monopolizacji przez niektóre grupy i reżimy prawa do interpretacji tekstów religijnych. Pozbawienie „kaznodziejów Al-Bagdadięgo” prawa, które sobie uzurpują do interpretacji tekstów religijnych wymaga również pozbawienia tego prawa „kaznodziejów Saudów”. Saudyjski program de-radykalizacji i rehabilitacji, oraz delikatne podejście do kwestii terroryzmu przez amerykańsko-emirackie Centrum Sawab, unikanie pojęć takich jak reforma islamu i przegląd jego tradycji. Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie – podobnie jak ISIS – podążają za zbyt wąską salaficką wizją, która sama w sobie jest oskarżana o bycie źródłem religijnego ekstremizmu.
3. Rosnące nawoływania do przeglądu tradycji islamskiej i podstaw, na których bojownicy opierają swój terroryzm. W dniu 6 lipca 2015 roku w artykule zatytułowanym „Tolerancja religijna” kuwejcka pisarka Sheikha Al-Jassem wezwała do przeglądu islamskiej tradycji „z otwartymi oczami, świadomym umysłem i bez przypieczętowania zgody na wszystko, co było popierane przez naszych przodków”. Dodała: „Jeśli religia jest ważna dla każdego czasu i miejsca, to na tych, którzy wspierają ją, spoczywa obowiązek upewnienia się, że fatwy nadążają za zmieniającymi się czasami. Słyszemy, że drzwi ijtihad [tj. wysiłki uczonych do wydawania decyzji zgodnych z szariatem dotyczących współczesnych problemów] są otwarte”.

Podobnie, w artykule pod tytułem „Jakim jesteś muzułmaninem?” opublikowanym na sponsorowanej przez Holendrów stronie w

języku arabskim „Oto Twój głos” w dniu 9 lipca 2015 roku, Muftah Kiafi wyraził wątpliwość, czy kary chłosty, zemsty i zabijania apostatów naprawdę reprezentują islam. Powołuje się na różne opinie dwóch rodzajów muzułmanów w stosunku do tych praktyk i omawia ich stosowność w naszych czasach.

Ponadto, raport opublikowany na egipskiej stronie internetowej „Al-Masry Al-Yom” wskazuje znaczenie reformy religijnej; w nim intelektualiści przedstawili najważniejsze według nich kwestie, którymi należy się zająć, takie jak państwa wyznaniowe i koncepcja dżihadu.

4. Stworzenie tej organizacji jest bardzo ważne dla tych, którzy przestrzegają wartości i pojęć, które odrzucają ugrupowania terrorystyczne, ponieważ to oni będą cierpieć najbardziej pod rządami tych ugrupowań.

To nasza szansa na odzyskanie naszego islamu

W pełni zdaję sobie sprawę z trudności tego zadania i krytyki, jakiej można oczekiwać od różnych grup. Ale liczę na głosy milczącej większości – która jest ofiarą terroryzmu, a także tych, którzy są najbardziej przez niego hańbieni. Ponieważ retoryka ekstremistów jest zintegrowaną ideą, musi zostać zrównoważona kompleksowym islamskim pomysłem, wspieranym przez miliony zwykłych muzułmanów, którzy chcą swobodnie praktykować swoją religię...”

Źródło:

<http://www2.memri.org/bin/polish/articles.cgi?Page=archives&Area=sd&ID=SP611815>

Tłumaczenie MEMRI

Tytuł – red. Euroislam.pl